POWIAT ŁOMŻYŃSKI POWIAT KOLNEŃSKI POWIAT ZAMBROWSKI POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI POWIAT GRAJEWSKI

narew.info

TYGODNIK NR 845 24 LISTOPADA 2026 ROK XVIII www.narew.info redakcja@narew.info reklama@narew.info

Piątnica
L. Kosakowski G. Karwowski
Zatrudnię osobę do prowadzenia kadr i płac (ok.140pracowników).
WYMAGANIA:
• minimum 3 lata doświadczenia ,
• znajomość przepisów KP,
• samodzielność, dokładność i dobra organizacja pracy.
Piekarnia Piątnica Stawiskowska 53b, tel. 602 490 563, piekarnia.piatnica@op.pl

# „Babyface” znowu zwycięski!



**Adam Kownacki pokonał przed czasem w walce wieczoru gali Fight District 4 w Łomży Argentyńczyka Ezequiela Madernę. Tuż po walce pięściarz pochodzący z pobliskich Konarzyc otrzymał wyjątkowy upominek – rękawice bokserskie z autografem prezydenta RP Karola Nawrockiego.**

Kibice zgromadzeni w wypełnionej po brzegi hali sportowej im. Olimpijczyków Polskich, byli świadkami historycznego wydarzenia. Mieszkający na co dzień w USA Adam Kownacki udanie powrócił na ring po ponad dwóch latach przerwy i po raz pierwszy od sierpnia 2019 roku (zwycięstwo z Chrisem Arreolą na punkty) pokonał swojego rywala.

37-latek zrzucił kilkanaście kilogramów i zadebiutował w nowej kategorii bridger (do 101,6 kg). Nie był to dla niego łatwy pojedynek. Argentyńczyk bowiem od pierwszych sekund przejął inicjatywę, posyłając kilka mocnych ciosów na twarz Polaka. Z kolejnymi rundami „Babyface” konsekwentnie skracał dystans, wyprowadzając serię uderzeń na korpus

# Z życzeniami do biskupa Janusza



**W poniedziałek, 23 listopada, od rana do Domu Biskupiego w Łomży przychodzili goście z życzeniami dla biskupa Janusza Stepnowskiego. Ordynariusz obchodził imieniny dwa dni wcześniej, 21 listopada. Jak mówił, także w sobotę odwiedziło go co najmniej trzydzieści osób.**

Zwyczaj otwierania Domu Biskupiego dla imieninowych gości wprowadził biskup Stanisław Stefanek. Biskup Janusz Stepnowski podtrzymuje tę łomżyńską tradycję. W poniedziałek, 23 listopada, przyjmował gości z Łomży i innych miejscowości. Rozmowy schodziły czasem na sprawy, którymi żyją na co dzień.

– Cieszę się, że przychodzą z życzeniami. To jest taki moment spotkania się z ludźmi z miasta, ale też z różnych miast – mówił biskup Janusz Stepnowski. – Raczej jest to takie miłe, przyjacielskie spotkanie.

Z Broku przyjechali przedstawiciele Mazowiecko-Podlaskiego Bractwa Kurkowo-Strzeleckiego. Bernard Szymański życzył ordynariuszowi zdrowia i Bożej opieki.

– Żeby był z nami jak najdłużej, cieszył się zdrowiem i wiedział, że jest nam bardzo potrzebny – mówił Bernard Szymański, nawiązując do działalności bractwa.

– Serdeczne pozdrowienia z Broku – dołączyła Urszula Mitkowska, która w imieniu bractwa życzyła solenizantowi zdrowia i Bożych łask.

Z życzeniami w imieniu samorządu województwa podlaskiego przyszedł Jacek Piorunek, członek zarządu województwa. Nawiązał do stulecia diecezji łomżyńskiej i do jej współpracy z samorządem.

– Życzymy, aby diecezja łomżyńska się ciągle rozwijała. Żeby współpraca między samorządem województwa podlaskiego i diecezją łomżyńską odbywała się na takich samych dobrych zasadach jak do tej pory – powiedział Jacek Piorunek.

Zapytany, czy któreś z życzeń były dla niego szczególne, biskup Janusz Stepnowski odpowiedział krótko:

– Każde jest szczególne, bo płynie z serca.

Do imieninowych życzeń dołącza Artur Filipkowski, szef Grupy Medialnej Narew.

– Księże Biskupie, w imieniu Grupy Medialnej Narew dziękuję za duszpasterską troskę o mieszkańców ziemi łomżyńskiej, za obecność w ważnych dla nich chwilach i za czas, który Ksiądz Biskup znajduje na rozmowę. My także, jako lokalne, koncesjonowane media, dbamy o to, by do mieszkańców docierały tylko dobre wiadomości o tym, co dzieje się blisko nich. Chcemy, by słyszeli o ludziach, którzy pomagają sąsiadom, troszczą się o swoje miejscowości i robią wiele dobrego często po cichu. Księdzu Biskupowi życzę zdrowia, pogody ducha i wielu chwil radości w duszpasterskiej posłudze. Plurimos annos!



# Pokój 105. Wspomnienie o Lechu Skale



**Służmy poczciwej sławie, a jako kto może,**
**Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże.**
**Jan Kochanowski, „Pieśń XIX", „Księgi wtóre"**

Lech Skała był inspektorem nadzoru budowlanego i projektantem. W łomżyńskim ratuszu można go było znaleźć w pokoju 105. Koledzy pamiętają, że kiedy ktoś przychodził tam z trudną sprawą, Leszek poświęcał mu czas i szukał rozwiązania. Pamiętają też jego inteligentne żarty, wspólne kuligi i plany, o których mówił już na emeryturze. Zmarł 22 listopada 2026 roku. Miał 71 lat.

Sławomir Jabłonowski, główny specjalista w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, dobrze pamięta lipiec 1998 roku. Pracownicy miejskiego wydziału zajmującego się wówczas gospodarką gruntami i rolnictwem przenosili się z baraków przy ulicy Dmowskiego do nowej części ratusza przy Starym Rynku. W nowym budynku były szerokie schody, a na pierwszym piętrze, w pokoju 105, ulokowano inspektorów nadzoru budowlanego. Jabłonowski wspomina Grażynę Gosiewską, Leszka Skałę i Jana Dzierzgowskiego, który dołączył później. Najczęściej współpracował z Leszkiem.

– Kontakt był zawodowy, ale również towarzyski. Łączyły nas wspólne wycieczki urzędowe, ogniska, kuligi i potańcówki – wspomina Sławomir Jabłonowski.

Przy biurku Lech Skała potrafił onieśmielać skupieniem i powagą. Wystarczyła jednak chwila, by spod wąsa wyjrzał uśmiech. Od razu łatwiej było zacząć rozmowę, nawet o trudnej sprawie. Wśród kolegów Leszek był duszą towarzystwa. Sławomir Jabłonowski pamięta go jako wesołego kompana „do tańca i do różańca". Mówi, że z Leszkiem można było konie kraść. Z żoną Danusią tworzyli zgraną parę, której trudno było nie lubić. Ale Leszek miał też drugą miłość, to gitara. Właśnie z nią zatrzymał się w kadrze na zdjęciu, które publikujemy przy tym wspomnieniu.

**Kiedy ktoś przychodził z trudną sprawą**

Jan Dzierzgowski z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla miasta Łomży współpracował z Lechem Skałą przez wiele lat. W rozmowie z naszą redakcją, pytany o tę współpracę, mówi przede wszystkim o precyzji. Leszek był obowiązkowy, uprzejmy i życzliwy. W każdym, kto przychodził do urzędu, widział człowieka. Starał się zrozumieć, z czym przyszedł, i szukał sposobu, by pomyślnie załatwić jego sprawę. Poza pracą był świetnym kolegą, na którym można było polegać. Dla Jana Dzierzgowskiego jego odejście to nieodżałowana strata.

Lech Skała znał budownictwo także od strony projektanta. W miejskim rejestrze jego nazwisko widnieje przy projektach budowy i rozbudowy łomżyńskich domów.

**Dobry, mądry i skromny**

W opowieści Artura Filipkowskiego wraca Łomża, której już nie ma. Łomża z czasów, kiedy jego rodzice przyjaźnili się z rodzicami Leszka Skały. Kiedy wspomina samego Leszka, wystarczą mu trzy słowa: „dobry, mądry i skromny". Z żalem mówi o odchodzeniu ludzi z pokolenia, które zdobywało solidne wykształcenie i uczyło się zawodu w innej Polsce, a potem przez lata swoją wiedzą służyło miastu i jego mieszkańcom. W przypadku Leszka ta służba miała bardzo konkretny wymiar. Kto przychodził do niego z trudną sprawą, mógł liczyć na to, że ktoś go wysłucha i poświęci mu czas.

**Jeszcze tyle planów**

Ostatni raz Sławomir Jabłonowski spotkał Leszka dwa, może trzy miesiące temu. Tym razem na korytarzu drugiego piętra ratusza. Leszek uzgadniał coś w projekcie, którego był autorem. Przy okazji opowiadał o wycieczce, na którą wybierał się z Danusią.

– Nie wiem, czy zdążył – mówi Sławomir Jabłonowski. Leszek niedawno przeszedł na emeryturę. Miał jeszcze tyle planów. Z tamtych spotkań Sławomir Jabłonowski pamięta jego śmiech i poczucie humoru.

– Będzie mi go brakowało – dodaje ze wzruszeniem.

**Pożegnanie Lecha Skały**

Lecha Skałę będzie można pożegnać w Domu Pogrzebowym „Marczyk" przy ul. Przykoszarowej 22B w Łomży we wtorek 24 listopada od godz. 16.00 do 20.00 oraz w środę 25 listopada od godz. 10.00.

Wyprowadzenie na mszę pogrzebową do kaplicy pw. św. Józefa odbędzie się w środę 25 listopada o godz. 13.00. Po mszy Lech Skała spocznie na cmentarzu przy ul. Mikołaja Kopernika w Łomży. Rodzina prosi, by zamiast kwiatów złożyć ofiarę do puszki na msze święte.




Z GŁĘBOKIM SMUTKIEM I ŻALEM
ZAWIADAMIAMY, ŻE W DNIU **22 LISTOPADA 2026r.**
ODSZEDŁ DO PANA W WIEKU **71** LAT

*Śp.*

**Lech Skała**



Wystawienie ciała w Domu Pogrzebowym „MARCZYK"
przy ul. Przykoszarowej 22B w Łomży odbędzie się
w dniu **24.11.2026r.** od godz. **16.00** do godz. **20.00**
oraz w dniu **25.11.2026r.** od godz. **10.00.**
Wyprowadzenie na Mszę Świętą Pogrzebową
do **kaplicy pw. św. Józefa** odbędzie się
w dniu **25.11.2026r. / środa** / o godz. **13.00,**
po czym nastąpi pochowanie na cmentarzu przy ul. M. Kopernika w Łomży.

***Rodzina prosi, aby zamiast kwiatów złożyć ofiarę do puszki na Msze Święte.***

*Prosząc o modlitwę zawiadamia pogrążona w smutku:*
***RODZINA***

MARCZYK Dom Pogrzebowy, 18-400 Łom a, ul. Przykoszarowa 22a, tel. całodobowo 086 218 92 83


narew.info
18-400 Łomża, Stary Rynek 13; e-mail: redakcja@narew.info; tel./fax 86 216 71 07 **WYDAWCA:** Artur Filipkowski **Współpraca:** Łukasz Sobieszuk, Alan Grunwald, Hanna Kovalenko, Bartłomiej Gałązka **DYREKTOR BIURA REKLAMY I OGŁOSZEŃ:** Monika Strzelecka tel. 600 680 638; e-mail: reklama@narew.info; www.narew.info. **Druk:** POLSKA PRESS, Białystok.
*„Tygodnik Narew" wydawany jest przez Fundację Inicjatyw Lokalnych „Media Polska". Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.*
MEDIA POLSKA

# Którędy ucieka ciepło? Łomżyński MPEC zbada 35 budynków



**W niemal każdym budynku przebadanym w pierwszej edycji programu „Ciepło pod kontrolą" pracownicy łomżyńskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej (MPEC) wskazali miejsca, przez które ucieka ciepło. Spółka po raz drugi oferuje bezpłatne badania kamerą termowizyjną. Wnioski przyjmowane będą do 30 listopada. Podczas konferencji inaugurującej nabór prezes Radosław Żegalski mówił także o cenach ciepła. Według jego szacunków od marca mogą wzrosnąć o 5–6 procent.**

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Łomży planuje zbadać 30 domów jednorodzinnych i pięć budynków wielorodzinnych. Do programu można zgłosić budynek podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej. O zakwalifikowaniu decyduje kolejność zgłoszeń. Pomiary zaplanowano od 1 grudnia do końca marca.

**Kamera wskaże, gdzie warto poprawić ocieplenie**

Podczas konferencji prezes MPEC Radosław Żegalski mówił, że w pierwszej edycji pracownicy wykrywali straty ciepła m.in. w nadprożach, czyli elementach konstrukcji nad oknami i drzwiami, oraz w miejscach, w których ściany budynku wychodzą ponad poziom gruntu.

– Praktycznie w każdym budynku, który był raportowany, znalezione zostały miejsca, które warto poprawić, warto po prostu na nie zwrócić uwagę – mówił Radosław Żegalski.

W drugiej edycji pracownicy MPEC skorzystają z nowej kamery termowizyjnej. Według prezesa sprzęt pozwoli dokładniej prowadzić pomiary z większej odległości. Po badaniu właściciele lub zarządcy otrzymają raport, który pomoże im ustalić, gdzie warto poprawić ocieplenie.

Artur Kosicki, przewodniczący rady nadzorczej łomżyńskiego MPEC, zwrócił uwagę, że wyniki pomiarów mogą pomóc zaplanować termomodernizację, a wiedza o typowych miejscach utraty ciepła przyda się także osobom, które dopiero przygotowują się do remontu.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

– My powinniśmy dbać o tę profilaktykę, jeśli chodzi też o energooszczędność – mówił Artur Kosicki. Wyraził nadzieję, że w następnej edycji uda się zbadać więcej budynków. Spółka oceni tę możliwość po zakończeniu pomiarów.

**Od marca możliwa podwyżka**

Radosław Żegalski zapewnił, że do marca ceny ciepła pozostaną na obecnym poziomie. Przy obecnych kosztach spółka przewiduje, że od marca mogą wzrosnąć.

– Na pewno to nie będzie kilkanaście procent. Będzie to kilka procent. Myślę, że to będzie około 5–6 procent – powiedział prezes MPEC.

Wśród przyczyn wskazał wzrost ceny zrębki leśnej, jednego z paliw wykorzystywanych przez łomżyńską ciepłownię. Jak podał na konferencji, zrębka zdrożała o ponad 30 procent, podczas gdy spółka była przygotowana na wzrost o około 20 procent. Prezes wiązał wzrost ceny z większym popytem, mniejszą dostępnością surowca oraz kosztami oleju napędowego wykorzystywanego przy produkcji i transporcie zrębki.

# Sto lat na ratunek. Jubileusz OSP w Miastkowie

**Kiedyś na alarm wzywał dzwon lub trąbka, a do pożaru jechano konnym wozem z ręczną sikawką. Podczas obchodów stulecia 21 listopada Ochotnicza Straż Pożarna w Miastkowie odebrała drona z kamerą termowizyjną i quad ratowniczy. O tym, jak zaczynała jednostka, opowiadała jej prezes Karolina Łojko. Historię poprzedniego jubileuszu wójt Rafał Bąkowski miał przy sobie, na papierze.**

Był to zapis przygotowany pół wieku wcześniej, na pięćdziesięciolecie OSP. Jeden z mieszkańców przekazał go do miejscowej Izby Pamięci. Z dokumentu można się dowiedzieć, jak powstała straż i jak druhowie świętowali jej jubileusz w 1976 roku. Rafał Bąkowski pokazał go zebranym, po czym zwrócił się do strażaków jako wójt i druh tej samej jednostki.

– Jestem jednym z was, jestem czynnym druhem, strażakiem z naszej jednostki – mówił Rafał Bąkowski. Wyjaśniał, że dzięki służbie w OSP łatwiej mu ocenić, jaki sprzęt jest potrzebny i do jakich działań trzeba się przygotować.


Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

**Remizę wznieśli własnymi rękami**

Jednostka powstała 11 listopada 1926 roku, osiem lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W gęsto zabudowanej drewnianymi domami wsi pożar jednego gospodarstwa mógł szybko zagrozić sąsiadom. Mieszkańcy postanowili zorganizować własną straż. Jej pierwszym prezesem został druh Stanisław Zagórski.

– Zamiast syreny elektronicznej był dzwon lub trąbka, a zamiast samochodów ratowniczych – konny byczkowóz, prosta ręczna sikawka, kilka węży i wiadra podawane z rąk do rąk – opowiadała Karolina Łojko.

Czterech mieszkańców przekazało plac pod budowę. – Nasi strażacy w zaledwie rok własnymi rękami wznieśli pierwszą remizę – mówiła prezes OSP.

W 1934 roku w Miastkowie powstała żeńska drużyna pożarnicza „Samarytanki". Strażacy urządzali zabawy, a dochód przeznaczali na sprzęt i mundury. Wojna przerwała oficjalną działalność jednostki. Karolina Łojko wspominała jednego z założycieli, druha Ogarka, który w czasie okupacji wraz z żoną Anną prowadził tajne nauczanie.

Straż wznowiła działalność w 1949 roku. W grudniu 1958 roku w przebudowanej remizie otwarto kino „Marzenie", prowadzone przez Jana Ciecierskiego. Do remizy przychodziło się odtąd również na film. W garażu konny wóz zastąpił wojskowy Bedford z demobilu. W 1987 roku jednostka

# Łomża uhonorowała krwiodawców. 55 odznak i „Kryształowe Serce”




**Daniel Greloch oddał, jak szacuje, około 30 litrów krwi. Kiedy opowiada, dlaczego od lat wraca do punktu pobrań, mówi o córce, która urodziła się przed terminem. Podczas łomżyńskich obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK wręczono 55 odznak „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”. Wyróżnienie „Kryształowe Serce” otrzymał Michał Tomaszewski, który organizuje zbiórki krwi w Szczepankowie.**

W Polsce Dni Honorowego Krwiodawstwa obchodzone są od 22 do 26 listopada. Skalę krwiodawstwa pokazują dane Narodowego Centrum Krwi. W 2025 roku krew i jej składniki pobierano w 23 centrach krwiodawstwa i krwiolecznictwa oraz w 131 oddziałach terenowych. Jeden z nich działa w Łomży. Jak podała kierująca nim dr Anna Ogrodnik-Wycik, w placówce rejestruje się rocznie około 10 tys. donacji od około 3 tys. dawców.

Oddawał krew już wcześniej. Narodziny córki dały mu kolejny powód

Łomżyńska uroczystość odbyła się 20 listopada w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki. Wśród krwiodawców, którzy opowiadali o swoim doświadczeniu, był Daniel Greloch. Krew oddawał już przed narodzinami córki. Wcześniactwo dziecka sprawiło, że jeszcze mocniej odczuł, jak wiele dla rodziny może znaczyć pomoc dawcy.

– Od tamtej pory powiedziałem, że dokąd będę mógł, to będę wspierał czy swoją córkę, czy inne dzieci, które potrzebują, czy dorosłych. I to mnie właśnie motywuje do tego, żeby pomóc innym – mówił Daniel Greloch.

„Kryształowe Serce” dla Michała Tomaszewskiego

Złote odznaki „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi” otrzymało 19 osób, srebrne – 16, a brązowe – 20. Michał Tomaszewski, wiceprezes Oddziału Rejonowego PCK w Łomży, odebrał „Kryształowe Serce”, wyróżnienie za zasługi w rozwijaniu honorowego krwiodawstwa. Pierwszy raz oddał krew jako osiemnastolatek. Od tego czasu oddał ponad 27 litrów i zaangażował się w organizowanie zbiórek w Szczepankowie.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, mówił o tym, jak ważni są dla lecznic ludzie, którzy oddają krew regularnie.

– Oni wspierają też nasze szpitale, nasze szpitale powiatowe, nasz szpital wojewódzki w Łomży, który tak bardzo krwi momentami potrzebuje – mówił Jacek Piorunek. Dodał, że samorząd województwa co roku wspiera organizację łomżyńskich obchodów.

Bogumiła Olbryś zwróciła uwagę na to, jak oddana krew służy pacjentom.

– Z krwi otrzymujemy różne preparaty, które ratują ludzkie istnienie – mówiła, dziękując osobom, które zgłaszają się do punktów pobrań.

Piotr Serdyński, zastępca prezydenta Łomży, podkreślał znaczenie regularnych donacji. – Ci ludzie, którzy dzielą się cząstką siebie, dają szansę na ratowanie życia i zdrowia innych – mówił. Podziękował dawcom zgromadzonym w auli za to, że, jak powiedział, „konsekwentnie to robią”.

W uroczystości uczestniczyła również posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś.

– Są dary, których nie da się kupić. Krew jest jednym z nich. To piękny gest solidarności i bezcenny dar, który każdego dnia daje innym szansę na zdrowie i życie. Dziękuję wszystkim krwiodawcom za ich zaangażowanie, wrażliwość i gotowość do niesienia pomocy – powiedziała Alicja Łepkowska-Gołaś.

Daniel Greloch podaje liczbę litrów w przybliżeniu. Znacznie dokładniej pamięta, co skłoniło go do tego, by oddawać krew przez kolejne lata. Gdy pytamy, dlaczego zaczął jeszcze przed narodzinami córki, odpowiada prosto:

– Oddawałem po prostu, czułem taką potrzebę pomagania.






Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

# Projekt budżetu województwa na 2027 rok. Duże środki na transport, kulturę, turystykę i zdrowie




**Dochody na poziomie ponad 1,27 mld zł, wydatki przekraczające 1,45 mld zł, w tym blisko 454 mln zł na inwestycje drogowe – tak przedstawiają się główne założenia projektu budżetu na przyszły rok. Szczegóły zaprezentowali marszałek Łukasz Prokorym, wicemarszałkowie Wiesława Burnos i Marek Malinowski oraz członkowie zarządu Jacek Piorunek i Bogdan Dyjuk podczas konferencji prasowej.**

W planach są m.in. kolejne inwestycje drogowe i kolejowe, rozwój infrastruktury turystycznej i kulturalnej oraz wsparcie placówek ochrony zdrowia.

**Stabilne finanse i ambitne plany**

Planowane dochody województwa wyniosą 1,27 mld zł, natomiast wydatki – 1,45 mld zł. Jednocześnie projekt budżetu zakłada niemal 94 mln zł nadwyżki operacyjnej, czyli różnicy między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi.

– To pokazuje, że w przyszłym roku będziemy kontynuować rozwój regionu i realizować wiele ważnych przedsięwzięć. Cieszy również wzrost wpływów z podatków PIT i CIT – łącznie o ponad 20 mln zł w porównaniu z obecnym rokiem. To jeden z sygnałów, że gospodarka naszego województwa się rozwija – podkreślił Łukasz Prokorym.

Marszałek dodał, że deficyt budżetowy zaplanowano na poziomie 177,54 mln zł. Będzie on finansowany przede wszystkim z kredytów, ale także z wolnych środków i innych przychodów.

– To bezpieczny i odpowiedzialny poziom, który pozwala nam realizować zaplanowane inwestycje i jednocześnie zachować wszystkie wymagane ustawą wskaźniki finansowe – zaznaczył.

**Drogi i kolej wśród priorytetów**

Największa część budżetu obejmie transport i łączność. Na ten obszar przeznaczono blisko 454 mln zł, z czego ponad 224 mln zł na drogi wojewódzkie, a 135,65 mln zł na krajowe pasażerskie przewozy kolejowe.

– Transport to największa pozycja w naszym budżecie. Na remonty dróg zapisaliśmy 40 mln zł, a na utrzymanie dróg i obiektów inżynierskich blisko 48,5 mln zł. Znaczące środki kierujemy również na inwestycje drogowe – zarówno z budżetu województwa, jak i funduszy unijnych. Nie zapominamy także o kolei – podkreślił wicemarszałek Marek Malinowski.

Wśród największych przedsięwzięć drogowych znalazła się kontynuacja budowy i rozbudowy dróg wojewódzkich nr 681, 682 i 678 na trasie Łapy–Roszki Wodźki–Wysokie Mazowieckie. Na ten cel zapisano 48,1 mln zł. Kolejne 27,08 mln zł przeznaczono na inwestycje na drogach wojewódzkich nr 687 i 688, obejmujące odcinki Juszkowy Gród–Zwodzieckie oraz Tarnopol–Siemianówka.

W planach jest również budowa obwodnicy Ciechanowca, na którą przewidziano 14,46 mln zł. Na modernizację pojazdów kolejowych samorząd zamierza przeznaczyć 32,35 mln zł. Z kolei na remonty dróg i chodników zaplanowano 40 mln zł, czyli o ponad 5 mln zł więcej niż wynosi przewidywane wykonanie w 2026 roku. Wzrosną także nakłady na utrzymanie dróg i obiektów inżynierskich – do 48,45 mln zł.

Kultura i dziedzictwo z dużym wsparciem

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego zaplanowano 188,31 mln zł. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć będzie kontynuacja modernizacji Teatru Dramatycznego, na którą przewidziano 44,11 mln zł dotacji majątkowej.

– Kultura to jeden z naszych najważniejszych obszarów wydatków po transporcie. W przyszłym roku na działalność instytucji kultury i inwestycje w ich infrastrukturę zaplanowaliśmy około 170 mln zł. Pozostałe środki wesprą m.in. organizacje pozarządowe, inicjatywy senioralne i młodzieżowe oraz ochronę dziedzictwa narodowego – wymieniał członek zarządu Jacek Piorunek.

Samorząd zabezpieczył również środki na działalność instytucji kultury. Wzrośnie m.in. finansowanie Opery i Filharmonii Podlaskiej – do 26,5 mln zł, Podlaskiego Instytutu Kultury – do 15 mln zł oraz Muzeum Podlaskiego – do 15 mln zł.

Ważną inwestycją będzie również budowa Muzeum Pamięci bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Okopach. W przyszłym roku na ten cel zaplanowano blisko 6 mln zł wkładu własnego do projektu dofinansowanego z programu FENIKS. Kontynuowane będą również przygotowania do budowy centrum Xylopolis w Hajnówce – Centrum Sztuki, Nauki o Drewnie.

**Kolejny ważny obszar – zdrowie**

Priorytetem pozostaje również ochrona zdrowia. Na wydatki w tym zakresie zaplanowano łącznie 145,71 mln zł – 105,11 mln zł w dziale budżetowym obejmującym ten obszar oraz dodatkowe 40,6 mln zł w rezerwie celowej.

– W przyszłym roku na inwestycje i działalność naszych podmiotów leczniczych planujemy przeznaczyć ponad 62 mln zł. Potrzeby są duże, dlatego konsekwentnie rozwijamy infrastrukturę medyczną i poprawiamy warunki leczenia pacjentów – podkreśliła wicemarszałek Wiesława Burnos.

Wśród zaplanowanych przedsięwzięć znalazła się budowa zespołu poradni specjalistycznych Szpitala Zespolonego im. Jerzego Śniadeckiego w Białymstoku, na którą przeznaczono 20 mln zł. Na programy polityki zdrowotnej zabezpieczono 4,5 mln zł, a na medycynę pracy – 5,3 mln zł. W budżecie ujęto również 64,84 mln zł na staże i specjalizacje medyczne.

Ważne przedsięwzięcia realizuje także Białostockie Centrum Onkologii. Jednym z nich jest budowa centrum leczenia raka skóry i piersi oraz ośrodka satelitarnego. Wartość projektu to 278 mln zł, z czego 220 mln zł stanowi dofinansowanie z Funduszu Medycznego. Realizowana jest również budowa przychodni wysokospecjalistycznej onkologicznej wraz z podziemnym łącznikiem, który będzie pełnił także funkcję obiektu podwójnego przeznaczenia na wypadek sytuacji kryzysowych.

**Turystyka i promocja regionu**

Na rozwój turystyki zaplanowano 120,36 mln zł.

– Największa część tych środków będzie związana z realizacją projektu „Pisa–Narew", ale nie zapominamy również o promocji regionu i inicjatywach, które zachęcają do poznawania Podlaskiego. Będziemy kontynuować Podlaski Bon Turystyczny oraz program „Poznajemy Podlaskie", skierowany do uczniów szkół podstawowych. Chcemy, aby młodzi mieszkańcy mieli okazję poznawać najciekawsze atrakcje, zabytki i instytucje kultury naszego województwa – zapowiedział członek zarządu Bogdan Dyjuk.

Wydatki majątkowe w obszarze projektu „Pisa–Narew" obejmują 93,81 mln zł środków unijnych przekazywanych partnerom projektu. Na pozostałe zadania związane z upowszechnianiem turystyki przewidziano ponad 6 mln zł, w tym 2 mln zł na Podlaski Bon Turystyczny i 3,5 mln zł na Poznajemy Podlaskie.

**Bezpieczeństwo, sport i wsparcie lokalnych społeczności**

W projekcie nie zabrakło środków na bezpieczeństwo mieszkańców. Na obronę narodową, w tym ochronę ludności i obronę cywilną, zaplanowano 10,1 mln zł.

– To już trzeci budżet, w którym uwzględniamy środki na ochronę ludności i obronę cywilną. Wcześniej realizowaliśmy programy roczne, natomiast teraz finansowanie będzie wynikało z programu pięcioletniego. Część pieniędzy chcemy przeznaczyć m.in. na zakup autobusów o podwójnym przeznaczeniu, które będą mogły służyć zarówno w codziennym transporcie, jak i w sytuacjach kryzysowych – zapowiedział marszałek Łukasz Prokorym.

Na wsparcie ochotniczych straży pożarnych przewidziano 1,5 mln zł. Na kulturę fizyczną i sport zapisano natomiast 13,63 mln zł.

Samorząd zamierza również kontynuować działania wspierające rozwój podlaskiej wsi, lokalnych producentów i rolnictwa. Na ten obszar przewidziano łącznie niemal 26 mln zł. Wśród wspieranych inicjatyw znalazły się m.in. Program Odnowy Wsi (1,1 mln zł), koła gospodyń wiejskich (1 mln zł), pszczelarstwo (70 tys. zł) oraz Podlaskie Centrum Produktu Lokalnego (800 tys. zł).

Ostateczny kształt dokumentu określi uchwała Sejmiku Województwa Podlaskiego. Pierwsze czytanie – na najbliższej sesji, która odbędzie się w poniedziałek, 23 listopada.

W konferencji uczestniczył także radny wojewódzki i przewodniczący komisji ds. mniejszości narodowych Igor Łukaszuk oraz skarbnik województwa Paweł Jungerman.

# „Babyface” znowu zwycięski!

rywala, któremu coraz bardziej zaczynało brakować sił. Po 5 rundzie Ezequiel Maderna zdecydował, że nie będzie kontynuował walki.

Tym samym Adam Kownacki mógł świętować zwycięstwo przed własną publicznością, która zgotowała mu owację na stojąco. Pięściarz nie podjął jeszcze decyzji dotyczącej dalszej kariery i niewykluczone, że kibice zobaczą go jeszcze w akcji.

– Udało się wygrać i muszę z żoną porozmawiać, co będzie następne. Wszystko jest w planach Pana Boga i co Pan Bóg zdecyduje, to tak zrobimy. (…) Dziękuję jeszcze raz za gorący doping. Fajnie wrócić do domu i tutaj zawalczyć – powiedział Adam Kownacki przed kamerą Kanału Sportowego.

Po zakończonym pojedynku okazały puchar wręczył mu prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. „Babyface” otrzymał również pamiątkowe rękawice bokserskie z autografem prezydenta RP Karola Nawrockiego, które przekazał mu sekretarz stanu i zastępca szefa KPRP Adam Andruszkiewicz.

Podczas gali Fight District 4 stoczono łącznie dziewięć walk. Dwie z nich odbyły się w formule zawodowego K-1.

## Sto lat na ratunek. Jubileusz OSP w Miastkowie





dostała fabrycznie nowego Stara 244, a dziesięć lat później weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dziś druhny i druhowie wyjeżdżają do pożarów, wypadków drogowych i zdarzeń po nawałnicach.

**Dron, quad i ludzie, którzy będą ich używać**

Dron odebrany podczas jubileuszu ma kamerę termowizyjną i pozwala nadawać komunikaty głosowe. Razem z quadem ma służyć grupie poszukiwawczej, którą gmina chce utworzyć przy OSP w Miastkowie. Część strażaków ma już uprawnienia do pilotowania dronów, a wójt zapowiada dalsze szkolenia.

– W niedalekiej przyszłości chcemy stworzyć dronową grupę poszukiwawczą – mówił Rafał Bąkowski. Podkreślił też odpowiedzialność samorządu za przygotowanie jednostek do akcji. – Gmina nie może ograniczać się tylko do oczekiwania, że strażacy będą gotowi nieść pomoc. Ale to my musimy stworzyć wam warunki do tego, żeby tę pomoc można było nieść przy użyciu różnorodnego sprzętu.

Wójt dodał, że w obecnej kadencji gmina pozyskała trzy pojazdy pożarnicze. Mówił także o aparatach ochrony dróg oddechowych, zakupionych przy wsparciu samorządu województwa dla jednostek, do których wcześniej trafiły pojazdy.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, zestawił skromne początki straży z tym, czym dysponuje dzisiaj. W rozmowie mówił o dofinansowywaniu sprzętu i szkoleń, a podczas uroczystości zadeklarował dalszą pomoc dla OSP w Miastkowie.



– To jest dobry sprzęt, to są wozy strażackie, to są przygotowani i wyszkoleni ludzie – mówił Jacek Piorunek. – Z okazji stulecia dziękujemy za wieloletnią służbę na rzecz mieszkańców.

Tyle samo wyjazdów, co bezpiecznych powrotów

Posłanka Bogumiła Olbryś odczytała list prezydenta RP Karola Nawrockiego. Prezydent dziękował druhnom i druhom za służbę, której sens oddaje strażackie zawołanie „Bogu na chwałę, a ludziom na ratunek”.

– Niech święty Florian ma w swojej opiece miejscowych druhów i całą wspierającą ich społeczność lokalną – napisał prezydent.

Po odczytaniu listu Bogumiła Olbryś zwróciła się do strażaków we własnym imieniu. – Dziękuję za sto lat troski o innych. Niech wasza misja trwa kolejne pokolenia.

Posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś dziękowała za pomoc niesioną mieszkańcom i tym, którzy przejeżdżają przez gminę. Mówiła o pokoleniach budujących straż w Miastkowie i życzyła jednostce, by w kolejnych latach wciąż znajdowali się ludzie gotowi wstąpić do OSP.

– Tyle samo wyjazdów, co bezpiecznych powrotów – życzyła druhnom i druhom.

Karolina Łojko podziękowała seniorom i weteranom pożarnictwa za lata służby i pracę przy rozbudowie jednostki. Osobne słowa skierowała do bliskich strażaków.

– Z całego serca dziękuję również naszym rodzinom, bliskim, za wyrozumiałość, cierpliwość oraz troskę.

Sto lat temu czterech mieszkańców oddało ziemię pod remizę, a strażacy postawili jej ściany. Dziś kolejne pokolenie poświęca swój czas na szkolenia i wyjeżdża, kiedy ktoś potrzebuje pomocy. Na jubileuszu wyraźnie wybrzmiało też to, co najlepiej rozumieją bliscy druhen i druhów. Każda akcja powinna mieć ten sam finał – powrót do domu.

# Od kiszenia kapusty po pająki. Uczniowie sami wybrali, czego chcą się nauczyć








Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

**W Klimaszewnicy uczniowie pokazali, jak dawniej kiszono kapustę, a ich rówieśniczki z Żytkiejm opowiadały o przepisach na sękacz, kartacze i mrowisko. W Macoszynie Dużym dzielili się wrażeniami z warsztatów robienia pająków i wypraw do miejsc, które wcześniej znali tylko z opowieści. W pierwszym regionalnym spotkaniu projektu łomżyńskiego „Edukatora" uczestniczyło siedem szkół, w drugim – sześć. Uczniowie sami wybierali, którą miejscową tradycję chcą poznać i jak opowiedzą o niej rówieśnikom.**

**W Klimaszewnicy zaczęli od kapusty**

– Nasza szkoła będzie pokazywać obrzęd kiszenia kapusty na wsiach – zapowiadał Miłosz Klimaszewski, siódmoklasista i przewodniczący samorządu uczniowskiego w Szkole Podstawowej w Klimaszewnicy. Jak opowiadał, uczniowie poznawali ten zwyczaj podczas wycieczek i warsztatów.

W ramach projektu piekli też chleb i gotowali bigos. W skansenie w Nowogrodzie uczyli się robić kurpiowskie wycinanki i lepili byśki z mąki żytniej.

– Młodzież naszej szkoły realizowała projekt od samego pomysłu – mówiła Izabela Randzio, pedagog w szkole gospodarzy. Dyrektor placówki Marlena Tomaszewska podkreślała, że uczniowie mieli okazję pracować z miejscowymi twórcami. Sama szkoła jest związana z łomżyńskim „Edukatorem" od ponad 20 lat.

Małgorzata Truhen i Wiktoria Stachniewicz ze Szkoły Podstawowej w Żytkiejmach opowiadały o warsztatach kulinarnych. Uczyły się robić sękacz, przygotowywały kartacze, ciasteczka i mrowisko. Przy wspólnym gotowaniu poznawały dawne przepisy i ludzi, którzy je wciąż pamiętają.

– Nauczyliśmy się na przykład współpracy ze starszymi osobami. Nauczyliśmy się starych przepisów – mówiła Małgorzata Truhen.

**W Macoszynie Dużym opowiadali o własnych odkryciach**

Gospodarzem kolejnego spotkania była Szkoła Podstawowa w Macoszynie Dużym w województwie lubelskim. Jej dyrektor Lucyna Jędrzejewska mówiła, że placówka należy do grona szkół „Edukatora" od 2014 roku. Podkreślała, że szkoły są zaprzyjaźnione i starają się wspierać nawzajem.

Uczennice szkoły gospodarzy, Dominika Łobaczuk i Rachela Kisiel, opowiadały o warsztatach, plakatach i wyjazdach. Wśród odwiedzonych miejsc wymieniły skansen w Lublinie i podziemia kredowe. Młodsze klasy wybrały się do Poleskiego Parku Narodowego.

– Ciekawe były też warsztaty kulinarne oraz te z robienia pająków, bo mogliśmy wykazać się kreatywnością i pomysłowością – mówiła Dominika Łobaczuk.

– W ramach tego projektu robiliśmy wiele ciekawych plakatów. Mieliśmy również możliwość zwiedzania miejsc, o których wcześniej tylko słyszeliśmy – dodała Rachela Kisiel. Jak przyznała, chętnie wzięłaby udział w podobnym projekcie jeszcze raz.

**„Chodziło o to, żeby ten projekt był ich"**

Od tematu wybranego przez uczniów zależało, kogo zaproszą na warsztaty, dokąd pojadą i co pokażą rówieśnikom. Nauczyciele pomagali im przełożyć pomysły na plan, a lokalni twórcy dzielili się swoim doświadczeniem.

– Zakładaliśmy, że dzieci będą uczestniczyć w projekcie na każdym etapie jego realizacji. Czyli będą wybierać i współdecydować o tym, dokąd pojadą, co zrobią, jak zrobią. No, może nie kiedy zrobią, bo to już bardziej nauczyciele. Ale chodziło o to, żeby ten projekt był ich – mówiła Marzena Rafalska, ekspertka projektu.

Bartłomiej Żebrowski, sekretarz zarządu stowarzyszenia „Edukator", przyznał, że kiedy powstawał projekt, nie spodziewał się tylu uczniowskich pomysłów i tak dużego zaangażowania.

– Dzieciaki wykonały olbrzymią pracę – mówił. Jego zdaniem na lata mogą zostać z nimi zwłaszcza spotkania ze starszym pokoleniem i to, czego dowiedzieli się o dawnym życiu.

Jolanta Šimon, koordynatorka merytoryczna projektu, po pierwszych prezentacjach w Klimaszewnicy podsumowała je krótko: „Słowo ciałem się stało". W Macoszynie Dużym zwróciła uwagę na słowa, których uczniowie używali, opowiadając o swojej pracy: „zorganizowaliśmy", „zaplanowaliśmy", „podejmowaliśmy decyzje".

– Oni stali się aktywnymi twórcami, realizatorami tych projektów. Uczyli się, jak być obywatelem, czyli osobą, która kształtuje rzeczywistość wokół siebie – mówiła Jolanta Šimon.

Projekt „Kultura Edukacja Partycypacja" prowadzi łomżyńskie stowarzyszenie „Edukator". Obejmuje on 20 szkół wiejskich, a według założeń organizatora ma w nim uczestniczyć 700 uczniów. Stowarzyszenie otrzymało na jego realizację 499 600 zł dofinansowania z Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach programu „Kompas Młodego Obywatela". Po Klimaszewnicy i Macoszynie Dużym gospodarzem trzeciego spotkania podsumowującego projekt będzie Gródek Szlachecki.Początek formularza






# Żeby koło się kręciło. Gospodynie z czterech powiatów spotkały się w Marianowie

**Dorota Parzych i Agata Olender z Koła Gospodyń Wiejskich w Kuziach chciały się dowiedzieć, jak zmiany w przepisach wpłyną na rozliczenia ich koła. Barbarę Kurpiewską i Dorotę Łubę ze Szczepankowa interesował Krajowy System e-Faktur. Na drugą konferencję kół gospodyń wiejskich w Marianowie przyjechali przedstawiciele 184 kół. W programie znalazły się szkolenia z finansów i pierwszej pomocy, warsztaty przygotowywania dziczyzny oraz rozmowa z ministrem rolnictwa Stefanem Krajewskim o tym, jak pomagać mieszkańcom w sytuacjach zagrożenia.**



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Spotkanie odbyło się 16 listopada w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie. Przyjechali na nie goście z powiatów łomżyńskiego, kolneńskiego, grajewskiego i zambrowskiego. Konferencję przygotowali Podlaski Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, szkoła w Marianowie oraz Polski Związek Łowiecki w Łomży.

**Przepisy, które przydają się poza kuchnią**



Koło w Kuziach liczy około 30 osób. Korzysta z dofinansowania ARiMR, a podczas festynów jego członkinie i członkowie od czasu do czasu sprzedają własne wyroby. Stąd pytania o to, jak prowadzić rozliczenia i jakie obowiązki ma koło.

– Chciałybyśmy zasięgnąć trochę informacji, co się zmieniło, za co musimy płacić, za co nie musimy – mówiły Dorota Parzych i Agata Olender. Jak wyjaśniały, zależało im na tym, żeby po powrocie do Kuzi mieć pewność, że prawidłowo rozliczają swoją działalność.

Koło „Sami Swoi" w Szczepankowie działa od 2019 roku i liczy 33 członków. Barbara Kurpiewska i Dorota Łuba skorzystały z okazji, by uzupełnić wiedzę o finansach i e-fakturach. Opowiadały też o osobach, które pomagają przy przedsięwzięciach koła, choć formalnie do niego nie należą.

– Chętnie przychodzą, pomagają, współpracują i bardzo dużo do koła wnoszą – mówiły przedstawicielki „Samych Swoich".

**Ponad 5,5 mln zł dla podlaskich kół**

Adam Frankowski, zastępca dyrektora Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR, podał, że w województwie zarejestrowanych jest 737 kół. Od 2018 roku agencja wypłaciła im blisko 28 mln zł, w tym ponad 5,5 mln zł w 2026 roku. W tegorocznym naborze wsparcie działalności statutowej wynosiło od 8 do 10 tys. zł na koło, zależnie od liczby członków. Budżet naboru w całym kraju zwiększono do 165 mln zł.

– Cieszę się bardzo, że możemy wspierać działalność statutową kół gospodyń wiejskich, wypłacając środki finansowe – mówił Adam Frankowski. Wśród działań kół wymieniał udział w dożynkach oraz organizację warsztatów kulinarnych i rękodzielniczych.

Marek Szynkiewicz, zastępca dyrektora podlaskiego oddziału ARiMR, zwracał uwagę, że spotkania takie jak to w Marianowie pozwalają zebrać uwagi od osób prowadzących koła. Andrzej Borusiewicz, zastępca prezesa agencji, mówił o tym, co dzieje się dzięki kołom w samych miejscowościach.

– Koła gospodyń [...] jednoczą, [...] pokazują, że na terenach wiejskich można działać społecznie – podkreślał Andrzej Borusiewicz.

**Jak reagować, kiedy trzeba pomóc**

Podczas konferencji minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski wręczył odznaki honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa". W rozmowie z członkiniami i członkami kół poruszył też sprawę przygotowania mieszkańców na gwałtowne zjawiska pogodowe i przerwy w dostawach energii.

– Musimy wiedzieć, jak w takich sytuacjach reagować i pomagać innym – powiedział Stefan Krajewski w Marianowie.

Ministerstwo Rolnictwa przywołało tę wypowiedź w komunikacie o ogólnopolskim cyklu szkoleń „W zdrowym ciele, zdrowy duch". Program uwzględnia potrzeby zgłaszane przez środowiska wiejskie, w tym przez same koła. Obejmuje bezpieczeństwo żywności, radzenie sobie ze stresem i reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Według danych resortu z 17 listopada odbyły się 33 z 49 zaplanowanych szkoleń. W całym cyklu, który potrwa do połowy grudnia, ma wziąć udział około 6 tys. osób.

**Pomysły, które można zabrać do swojej wsi**

Jarosław Piechowski, dyrektor szkoły w Marianowie, mówił, że koła współtworzą życie kulturalne miejscowości, choćby przygotowując stoiska i posiłki podczas gminnych wydarzeń. Z kolei Jerzy Leszczyński, radny województwa i zastępca dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, przywołał konkurs, w którym ośrodek oceniał również działalność społeczną i kulturalną kół. Agnieszka Za-










wistowska, dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Białymstoku, zapraszała do udziału w konkursie kulinarnym „Polska smakuje".

– Będą się inspirować nawzajem, uczyć wzajemnie, a może powstaną z tego jakieś ciekawe, nowe pomysły na wspólne działania – mówiła posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś o spotkaniu kół z czterech powiatów.

W Szczepankowie dobrze wiedzą, ile znaczy pomoc kogoś, kto po prostu przychodzi i włącza się do pracy. W Marianowie można było spotkać ludzi, którzy robią to samo w sąsiedniej gminie, i zapytać, jak sobie radzą. Czasem z takiej rozmowy przywozi się do domu odpowiedź na pytanie o rozliczenia, a czasem pomysł na następne wspólne przedsięwzięcie.

Koło „Sami Swoi" w Szczepankowie liczy 33 członków. Przy jego przedsięwzięciach pomagają też osoby spoza koła. – Chętnie przychodzą, pomagają, współpracują i bardzo dużo do koła wnoszą – mówiły Barbara Kurpiewska i Dorota Łuba. Wspólne działanie może się zacząć od prostego pytania: „W czym mogę pomóc?"



# Artur Kosicki o cenach ciepła: „Zazdroszczę mieszkańcom Łomży”.




Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

**Co badania termowizyjne mogą powiedzieć mieszkańcom o ich domach? Jak łomżyński MPEC zamierza utrzymać ceny ciepła mimo rosnących kosztów i jakie znaczenie ma dla spółki dostęp do zrębki leśnej? W programie „Na Starym Rynku” Kaja Lenart rozmawia z Arturem Kosickim, przewodniczącym rady nadzorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Łomży i radnym województwa podlaskiego. W rozmowie o drugiej edycji programu „Ciepło pod kontrolą” pojawiają się również spór o politykę leśną i projekt stanowiska podlaskiego sejmiku w sprawie minister Pauliny Hennig-Kloski.**

**Kaja Lenart:** Łomżyński MPEC po raz drugi organizuje program „Ciepło pod kontrolą”. Na czym polegają badania zgłoszonych budynków i co mogą zyskać mieszkańcy?

**Artur Kosicki:** Nasi fachowcy sprawdzają, którędy z budynku ucieka ciepło. Właściciel otrzymuje raport, z którego może się dowiedzieć, jakie prace warto wykonać, żeby ograniczyć te straty. Może na tej podstawie zaplanować roboty i poszukać dofinansowania ze środków krajowych lub unijnych.

My możemy wskazać, co wymaga poprawy. Decyzja o wykonaniu prac należy do właściciela lub użytkownika obiektu. Jeśli zalecenia zostaną wdrożone, do ogrzania budynku potrzeba będzie mniej energii. To może się przełożyć na niższe rachunki mieszkańców.

**K.L.:** Jakim zainteresowaniem cieszyła się pierwsza edycja? Czy po pilotażu mieszkańcy chętniej zgłaszają budynki do badań?

**A.K.:** Pierwsza edycja cieszyła się dużym zainteresowaniem, choć na początku część osób nie wiedziała jeszcze, na jakich zasadach można wziąć w niej udział i czego się spodziewać po samym badaniu. Niektórzy sądzili, że fachowcy obejrzą budynek kamerą i na tym wizyta się skończy. Tymczasem po badaniach powstały szczegółowe raporty. Można było z nich wyczytać, gdzie dokładnie budynek traci ciepło.

Przed drugą edycją zarządcy nieruchomości i spółdzielnie mieszkaniowe sami pytali, kiedy ruszy nabór i kiedy będą mogli złożyć wnioski. Na podstawie tych rozmów spodziewam się, że zgłoszeń będzie więcej. Mam nadzieję, że w trzeciej edycji zainteresowanie będzie jeszcze większe. Uważam, że obok dostarczania ciepła spółka powinna też pokazywać mieszkańcom, jak mogą ograniczyć jego zużycie.

**K.L.:** Co pozwala łomżyńskiemu MPEC utrzymać ceny ciepła? Czy odbiorcy powinni się liczyć z podwyżką tej zimy?

**A.K.:** Cena ciepła do końca zimy nie zostanie zwiększona. Duże znaczenie ma sposób zarządzania spółką. Prezes kieruje nią od lat i dba o to, żebyśmy korzystali z różnych źródeł energii. Dzięki temu łatwiej reagować na zmiany, zarówno na rynku lokalnym, jak i na rynkach światowych. Zdrożały zrębka leśna, energia elektryczna i gaz, a mimo to jesteśmy w stanie utrzymać cenę ciepła na obecnym poziomie.

Mieszkam w Białymstoku i mówię wprost, że zazdroszczę łomżanom cen ciepła. W Białymstoku są one wyższe. Łomżyński MPEC wypada pod tym względem korzystnie w porównaniu z dużo większymi przedsiębiorstwami. To zasługa prezesa i całej załogi. Ograniczamy wydatki tam, gdzie jest to możliwe, a jednocześnie planujemy inwestycje, takie jak spalarnia w Czerwonym Borze. Szukamy też rozwiązań, które mogą przynieść spółce dodatkowe dochody.

**K.L.:** Wspomniał pan o zrębce leśnej. Jak polityka państwa wobec leśnictwa i przemysłu drzewnego wpływa, pana zdaniem, na łomżyńskie ciepłownictwo i przedsiębiorstwa w regionie?

**A.K.:** Zrębka leśna jest jednym z surowców, które wykorzystujemy do produkcji ciepła. Kiedyś w naszym województwie było jej więcej. Można ją było kupić bliżej, więc niższe były zarówno koszty pozyskania surowca, jak i jego transportu. W mojej ocenie ograniczenia wprowadzone przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska sprawiły, że zrębki jest mniej na rynku, a jej cena wzrosła.

Patrzę na to również jako radny województwa. Przemysł drzewny i meblarski to ważna część gospodarki naszego regionu. Uważam, że polityka rządu szkodzi tym przedsiębiorstwom i zagraża miejscom pracy. Dlatego jako radni podejmujemy działania, żeby zwrócić na tę sprawę uwagę opinii publicznej i premiera. Chcemy, żeby resort zmienił swoją politykę wobec gospodarki leśnej.

**K.L.:** Do Sejmiku Województwa Podlaskiego trafił projekt stanowiska w sprawie uznania minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski za *persona non grata* w województwie. Co, pana zdaniem, ma przynieść przyjęcie tego stanowiska?

**A.K.:** Chcemy, żeby głos naszego regionu dotarł do Warszawy. Pomysł pojawił się na początku roku. Powołano komitet inicjatywy uchwałodawczej, przygotowano projekt i zebrano pod nim podpisy, między innymi w Łomży i powiecie łomżyńskim. Projekt trafił do przewodniczącego sejmiku. Mam nadzieję, że radni będą mogli zająć się nim na najbliższym posiedzeniu.

Zmianę na stanowisku wiceministra odpowiedzialnego za gospodarkę leśną, które zajmował Mikołaj Dorożała, wiążę między innymi z presją społeczną. Teraz chciałbym, żeby sejmik odniósł się do działań minister Pauliny Hennig-Kloski. To stanowisko polityczne, ale sprawa dotyczy przedsiębiorstw i miejsc pracy w naszym województwie. Chciałbym, żeby radni przyjęli je przez aklamację. W tak ważnej dla regionu sprawie powinniśmy, moim zdaniem, mówić jednym głosem.

**K.L.:** Wróćmy do zrębki jako źródła energii. Jaką rolę może odegrać w przyszłości łomżyńskiego ciepłownictwa?

**A.K.:** Zrębka pozostaje jednym z paliw, które możemy wykorzystywać. Jej znaczenie będzie zależało od tego, jak będzie prowadzona gospodarka leśna. Trwają choćby konsultacje w sprawie utworzenia kolejnego rezerwatu. Jeśli zakres ograniczeń w gospodarce leśnej będzie się zwiększał, w mojej ocenie zrębkę będzie trudniej kupić, a jej cena wzrośnie. To może ograniczyć możliwości korzystania z tego paliwa.

Do tego dochodzą koszty związane z unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji, czyli ETS. Popieram poselską inicjatywę dotyczącą wyjścia Polski z tego systemu. Chciałbym, żeby w parlamencie udało się porozumieć w tej sprawie ponad podziałami i doprowadzić do wyjścia z ETS albo do renegocjacji jego zasad.

Rosną koszty energii elektrycznej, gazu i surowców takich jak zrębka. W mojej ocenie samymi odnawialnymi źródłami energii nie zaspokoimy całego zapotrzebowania. Koszty tych zmian odczuwają mieszkańcy i przedsiębiorcy, dlatego uważam, że potrzebne jest porozumienie ponad podziałami politycznymi.

# Rok, w którym poszło lepiej. Łomża nagrodziła uczniów za wyniki i postępy




Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



**Czwarte miejsce Szymona Dmocha na Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich w Dakarze łatwo zapisać w tabeli. Żeby ocenić postęp w nauce, trzeba wiedzieć, od czego uczeń zaczynał i jak zmieniły się jego wyniki w ciągu roku. W łomżyńskiej „Piątce" 20 listopada znalazło się miejsce na brawa za oba osiągnięcia. Miasto przyznało uczniom 103 stypendia za wyniki w nauce i sporcie oraz 18 nagród edukacyjnych.**

Zanim w Szkole Podstawowej nr 5 im. Stanisława Staszica wręczono akty stypendialne, uczennice zaśpiewały pieśni patriotyczne i zaprezentowały taniec. Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski wrócił do ich występu, gdy mówił o szkolnej rywalizacji. W sporcie łatwo wskazać pierwsze, drugie i trzecie miejsce, w konkursach – laureatów i finalistów. Prezydent mówił też o przyjaźni i szacunku, których w żadnej klasyfikacji się nie zapisuje, a które mają znaczenie w codziennym życiu szkoły.

– Za każdym waszym sukcesem stoją oczywiście nauczyciele, rodzice, często też koleżanki, koledzy, którzy wspierają was w tych działaniach – mówił Mariusz Chrzanowski.

**Ile pracy mieści się w słowie „postęp"**

Posłanka Bogumiła Olbryś wróciła do czasu, gdy jako radna miejska uczestniczyła w ustanawianiu nagrody edukacyjnej. Wyjaśniała, dlaczego warto doceniać uczniów, którzy w ciągu roku wyraźnie poprawili swoje wyniki.

– Nagroda jest podziękowaniem za trud, za wysiłek, za pracę – mówiła Bogumiła Olbryś. O sensie nagrody edukacyjnej powiedziała: – Za to, że dziecko przez cały rok pracy zrobiło ogromny wysiłek, żeby swoje wyniki podnieść wysoko, wysoko w górę.

Łomża przyznała 21 stypendiów za osiągnięcia w nauce i 82 za wyniki sportowe. Stypendium naukowe wynosi 120 zł miesięcznie dla uczniów szkół podstawowych i 180 zł dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Stypendium sportowe to 110 zł miesięcznie. Wszystkie stypendia przyznano na dziesięć miesięcy. Wysokość nagrody edukacyjnej zależy od typu szkoły i wynosi od 800 do 1200 zł.

**Brawa po powrocie z Dakaru**

O brawa dla Szymona Dmocha poprosiła posłanka Alicja Łepkowska-Gołaś. Uczeń III LO, który zajął czwarte miejsce na Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich w Dakarze, po raz kolejny odebrał stypendium sportowe. Posłanka zwróciła się również do dorosłych, którzy towarzyszą młodym w nauce i treningach.

– Dziękujemy nauczycielom, trenerom, wychowawcom. Dziękujemy rodzicom, którzy dają wam te możliwości – mówiła Alicja Łepkowska-Gołaś. Do uczniów zwróciła się krótko: – Żaden talent nie jest mniej ważny.

Podczas uroczystości podsumowano również szkolne współzawodnictwo sportowe za rok 2025/2026. Wyniki zawodów pokazują, kto tego dnia był szybszy, celniejszy albo silniejszy. Osiemnaście nagród edukacyjnych pozwala spojrzeć na wynik z innej strony. Czasem o tym, ile udało się osiągnąć, najwięcej mówi porównanie z samym sobą sprzed roku.

# Poczujcie magię świąt z kurpiowską tradycją! Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie zaprasza na warsztaty bożonarodzeniowe

**Wspólne tworzenie, opowieści o dawnych świętach i radość z pracy własnych rąk, tak zapowiadają się warsztaty bożonarodzeniowe z Muzeum–Skansenem Kurpiowskim im. Adama Chętnika w Nowogrodzie. Zapraszamy przedszkola i grupy szkolne do wspólnego przygotowania się do świąt. Możecie odwiedzić nas w skansenie albo zaprosić muzealnych edukatorów do swojej placówki!**

Grudzień to doskonały moment, żeby rozbudzić dziecięcą ciekawość i pozwolić najmłodszym odkryć, jak wiele przyjemności daje wspólne tworzenie. Podczas naszych spotkań poznawanie kurpiowskich zwyczajów połączymy z zajęciami warsztatowymi. Będzie przestrzeń na pomysły, pytania, twórcze próby i rozmowy o tym, co sprawia, że święta są tak wyjątkowe.

Dzieci dowiedzą się, jak dawniej przygotowywano się do Bożego Narodzenia na Kurpiach i porównają te zwyczaje z tradycjami swoich rodzin. A potem przyjdzie czas na pracę własnych rąk! Warsztaty pozwolą ćwiczyć sprawność manualną, rozwijać wyobraźnię i poczuć satysfakcję z samodzielnego tworzenia. Program dostosujemy do wieku uczestników.

To propozycja dla nauczycieli i wychowawców, którzy szukają pomysłu na przedświąteczne spotkanie swojej grupy. Spotkanie pełne działania, współpracy i regionalnych inspiracji.

Wy wybieracie miejsce, my przybliżamy kurpiowską tradycję. Zajęcia organizujemy w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie, możemy również przyjechać do szkoły lub przedszkola. Termin i szczegóły spotkania ustalamy indywidualnie.

Koszt warsztatów wynosi 12 zł od uczestnika.

Zapraszamy do kontaktu i rezerwacji. Stwórzmy razem przestrzeń na świąteczną radość, dziecięcą pomysłowość i poznawanie tradycji!







# „Żeby ten dom żył”. W Ciechanowcu nagrodzono opiekunów drewnianych zabytków

**W domu w Kobyli wciąż działają dwie kuchnie kaflowe. Zostały po czasach, gdy pod jednym dachem mieszkały dwie rodziny. Agnieszka Woźniak i Krzysztof Rosiński zachowali obie, a za remont domu otrzymali jedną z drugich nagród w XIX Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim. Wyniki ogłoszono 22 listopada w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.**



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info




Kiedy kupowali dom w Kobyli, szukali własnego miejsca na wsi, niedaleko rodziny z Ciechanowca i okolic. Do konkursu zgłosili się po raz pierwszy, gdy część prac wciąż była przed nimi. Zachęciła ich ulotka znaleziona w skrzynce pocztowej. Otrzymane wówczas wyróżnienie dodało im motywacji do dalszego remontu. Po drodze, jak wspomina Krzysztof Rosiński, zdarzały się niespodzianki. Pomagali sąsiedzi.

– Chcieliśmy, żeby ten dom żył – mówi Agnieszka Woźniak. Zależało jej, by młodsi członkowie rodziny mogli zobaczyć, jak kiedyś mieszkało się w takim domu.

W budynku z 1955 roku zachowano układ pomieszczeń i stare podłogi. Odnowiono podwójne okna i piece kaflowe. Meble i sprzęty po pierwszych gospodarzach stoją dziś obok pamiątek z domu dziadków Agnieszki Woźniak.

**Drewno z posagu, dom po pradziadku**

Jury przyznało dwie równorzędne pierwsze nagrody, po 10 tys. zł. Jedną otrzymał Jan Łukjaniuk za dom w Ciełuszkach w gminie Zabłudów. Drugą przyznano za dom rodziny Zienkiewiczów w Dąbrowie-Michałkach w gminie Czyżew.

Dom w Ciełuszkach wznieśli w 1959 roku rodzice Jana Łukjaniuka. Sosnowe drewno z Białowieży, z którego go zbudowano, jego matka Zofia dostała w posagu. Budynek przetrwał bez większych przebudów. W głównej izbie pozostały stare meble i tkaniny wykonane przez pierwszą gospodynię – szydełkowe serwety, haftowane poszewki i ręczniki obrzędowe związane z tradycją prawosławną.

W Dąbrowie-Michałkach dom postawił w 1925 roku Aleksander Zienkiewicz, pradziadek obecnych właścicieli. Biała stolarka okienna odcina się od szarobrązowego drewna, a ganek znajduje się pośrodku symetrycznej fasady. W domu nadal stoją meble, które służyły wcześniejszym pokoleniom rodziny. Wokół budynku rośnie stary sad.

**Plebania nadal jest plebanią**

Jedną z drugich nagród otrzymała również parafia św. Anny w Pietkowie za drewnianą plebanię z 1733 roku. Ma wysoki dach, przeszklony ganek i białe okiennice. Podczas remontów wymieniano zniszczone elementy, zachowując kształt budynku. Blisko trzy wieki po jego wzniesieniu wciąż mieszka w nim proboszcz.

– Już jestem kolejnym proboszczem, który tam mieszka – mówi ks. Tadeusz Kaczyński. O tym, jak się czuje w starej plebanii, odpowiada krótko: – No, jak u siebie w domu.

Wójt gminy Poświętne Mariusz Gołaszewski zwraca uwagę, że plebanię w dużej części zbudowano z modrzewia. – Jestem dumny, że w gminie Poświętne mamy tak piękny budynek – mówi.

**Co warto zachować przy remoncie**

Do tegorocznej edycji zgłoszono 25 obiektów. Przyznano dziesięć nagród i cztery wyróżnienia. Komisja oglądała budynki na miejscu. Jak wyjaśniała Anna Wiśniewska, zastępczyni dyrektora Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, w ocenie liczyły się stan techniczny, zachowanie oryginalnych elementów i możliwość dalszego użytkowania. Jury przyglądało się także wyposażeniu oraz otoczeniu budynków.

Dorota Łapiak, dyrektor Muzeum Rolnictwa, podkreślała, że przez lata dzięki konkursowi udokumentowano ponad 1050 drewnianych budynków w województwie podlaskim. Zebrane zdjęcia i opisy są materiałem do badań nad miejscową architekturą i historią.

– Z każdym budynkiem wiąże się właśnie czyjś życiorys. To są właśnie rodziny, to są pokolenia – mówiła Dorota Łapiak.

W Kobyli ten życiorys można odczytać po dwóch kuchniach. Kiedyś każda służyła innej rodzinie. Obie nadal można rozpalić.

Laureaci XIX Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego

I nagroda

- Dom w Ciełuszkach, gmina Zabłudów – Jan Łukjaniuk.
- Dom w Dąbrowie Michałkach, gmina Czyżew – Marek Zienkiewicz.

II nagroda

- Dom w Kobyli, gmina Perlejewo – Agnieszka Woźniak i Krzysztof Rosiński.
- Plebania w Pietkowie, gmina Poświętne – Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Anny w Pietkowie.
- Dawny budynek stacji kolejowej w Syczach, gmina Nurzec-Stacja – Beata i Marcin Kornilukowie.
- Dom w Wojszkach, gmina Juchnowiec Kościelny – Justyna Stańdo i Jacek Bachun.

III nagroda

- Dom w Dawidowiczach, gmina Zabłudów – Danuta Stańczyk i Jacek Olesiński.
- Dom w Kuzawie, gmina Czeremcha – Zenajda Jakuć.
- Dom w Lachowie, gmina Kolno – Gmina Kolno.
- Oficyna dworska w Pobikrach, gmina Ciechanowiec – Róża Grocholska.

Wyróżnienia

- Zagroda w Jeglińcu, gmina Szypliszki – Jan Kauskas.
- Budynek gospodarczy w Kruszce, gmina Przerośl – Joanna Rokosz.
- Dom w Tajnie Łanowym, gmina Bargłów Kościelny – Elżbieta i Mieczysław Oleksy-Kowzowiczowie.
- Budynek gospodarczy w Zamczysku, gmina Czarna Białostocka – Dawid Kozłowski.



TELEWIZJA narew OGLĄDAJ NA 140 KANALE vectra multiMedia

### USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarskie- Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyburzeniowe i inne -zagęszczarki –rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydraulicze . Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

**Usługi hydrauliczne PLUMBER Sobociński Sławomir: instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług. Tel. 516 376 389.**

Usługi Budowlane Paweł Chorążewicz - Mycie kostki brukowej - Wykończenia wnętrz - Mycie i Malowanie elewacji Tel: 509 281 150

### DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

### USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gerwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne.Duże doświadczenie w branży. tel. 606 880 197

### USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV – Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzesiakrtv.pl

### SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dżudli". Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

### MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500.

Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lusterka, dach panoramiczny.
Tel: 793 692 086

Skup aut – najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Vollkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry,Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat,przebieg: 200tyś. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

Sprzedam OPEL Corsa 2014 rok produkcji 109 tyś. przebiegu Łomża cena: 18 000 zł tel.604 301 864

TOYOTA COROLLA 1,4 prod. 2005 r. przebieg 314000 nr tel 500 097 049

Kupię ciągnik MF FERGUSON 235 tel, 795 417 299

### ZDROWIE/ URODA

**Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach. „Domek u Zosi". Tel. 501 627 081.**

### RÓŻNE/SPRZEDAM

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wydzierżawię, 9 km od Łomży oraz wydzierżawię działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł.
Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod.2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów.tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korekty PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres @ pokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage.
Drewno, wysoki połysk.
120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm.
Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech.
Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia.
Cena 350 zl. tel.609 881 002 lub 603 957 750

Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel. 511 578 693

Sprzedam drewno z lasu ( przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mało używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witryny, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł ,tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067
Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplanym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

Zatrudnię osoby do budowy budynków drewnianych. tel. 729 841 562

Sprzedam Motocykl Husqvarna 701 Supermoto , poj. 693/55kw rok produkcji 2017 tel. 728 815 153

**Wynajmę mieszkanie 40 m, ul Farna. 606 878 444**

Sprzedam mieszkanie 49,5 m2, ul. Rycerska 16A, dobra lokalizacja. Cena: 400 000 zł. Whatsapp: 349 056 0025

Sprzedam rower Folta Trigo trackingowy, aluminiowy, przerzutki 21 biegów. Stan idealny tel: 517 738 073

Sprzedam 13 mp drewna opałowego. Sezonowane 6 lat. Cena: 500 zł za 1 metr. Odbiór własny w Łomży.
Tel: 797 523 122 lub 508 228 948

Sprzedam działki rekreacyjne na mazurach tel. 727 490 070

Sprzedam działkę NR 54, Las nr 27 oraz podaruję sad owocowy do wynajęcia w Starym Cydzynie. Tel. 519 614 972

Od 1 stycznia wynajmę lokal po zakładzie krawieckim Łomża ul. Mickiewicza
nr tel. 508 085 746

Sprzedam łąkę w Barżykowie działka nr 242 tel. 508 085 746

Sprzedam mieszkanie o pow. 72,23 m2 w Łomży ul. F. Chopina 3, I piętro.
tel. 515 894 989

Oferuję na sprzedaż samochód terenowy Mitsubishi Pajero z dynamicznym silnikiem diesla o pojemności 2.0 l, 2004 rok. Zapraszam do kontaktu telefonicznego w celu uzyskania szczegółowych informacji. Tel. 504102057

Sprzedam 13 metrów przestrzennych drewna opałowego, 60% dębu, 40% olcha sezonowane 6 lat. Cena 500zł za metr przestrzenny. Odbiór własny w Łomży. tel. 797 523 122






















# Wrócili na kardiologię, żeby podziękować

**Karyn Nawasardyan i Zdzisław Skwarez poznali łomżyńską kardiologię jako pacjenci. Po zakończeniu leczenia przyszli do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, by osobiście podziękować całemu zespołowi oddziału. Każdy z nich opowiedział, co zapamiętał z pobytu w szpitalu.**

Karyn Nawasardyan jest Ormianinem i od 33 lat mieszka w Łomży. Na oddział kardiologiczny trafił z powodu problemów z sercem. Kiedy zapytaliśmy go, dlaczego wrócił do szpitala, odpowiedział bez wahania:

– Byłem tu pacjentem. Chorowałem na serce, a miałem taką wspaniałą opiekę, że nie można było tego zapomnieć. I dlatego chciałem podziękować.

Zdzisław Skwarez również leczył się na tym oddziale. Zależało mu, by podziękowania dotarły do wszystkich, którzy opiekują się pacjentami.

– Chcieliśmy w dowód wdzięczności podziękować całemu zespołowi kardiologii w Łomży. Też byłem pacjentem tego oddziału. Jestem zaskoczony i przeszczęśliwy, że jest tu taki zespół i że miałem taką opiekę. Nic dodać, nic ująć – mówił. Zapytany, czy poleciłby oddział innym, odpowiedział krótko: – Jak najbardziej.

Karyn Nawasardyan zwrócił się także do dyrektora szpitala, Dariusza Domasiewicza.

– Chciałbym też podziękować panu dyrektorowi. Uważam, że szpital jest dziś na wyższym poziomie i że także dzięki panu dyrektorowi opieka jest tak dobra. Dyrektor twardą ręką pilnuje szpitala. Tak słyszałem od lekarzy i pielęgniarek. Panu dyrektorowi też dziękuję.

Dariusz Domasiewicz przyjął podziękowania i skierował je do zespołu, który opiekował się obomа pacjentami.

– Bardzo dziękuję za te miłe słowa. Staramy się, żeby Szpital Wojewódzki w Łomży pracował na najwyższym poziomie. Ochrona zdrowia to trudne wyzwanie i ciężka, codzienna praca. Chcę też podziękować personelowi, który się panami opiekował i pomógł wam wrócić do zdrowia. To dla nas ważne, że pacjenci przychodzą i mówią zwykłe słowo „dziękuję". Wszyscy wiemy, z iloma trudnymi sprawami mierzy się dziś ochrona zdrowia. Tym cenniejsze są takie chwile dla mnie i dla moich współpracowników z kardiologii. Po prostu panom się chciało. Chciało się przyjść, podziękować, porozmawiać, pouśmiechać się. Cieszę się, że jesteście zdrowi. Życzę wam zdrowia na najbliższe dni, miesiące i lata, żebyście się nim jak najdłużej cieszyli. Jeszcze raz bardzo dziękuję.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

# Proste, że Łaciate! Mlekpol z nową komunikacją dla całej marki

**Łaciate, flagowa marka Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpol, rusza z nową platformą komunikacyjną. Kampania pod hasłem „Proste, że Łaciate" wystartowała w październiku i do końca roku będzie obecna m.in. w telewizji, internecie, radiu oraz w przestrzeni miejskiej. Jej celem jest pokazanie, że produkty marki to oczywista odpowiedź na różne potrzeby współczesnych konsumentów.**

Nowością w komunikacji Łaciatego jest objęcie kilku kategorii produktowych jedną, wspólną ideą. Hasło przewodnie podkreśla bowiem to, co łączy wszystkie wyroby Mlekpolu – prostotę składu, wszechstronność zastosowań oraz szeroką obecność w codziennych wyborach konsumentów – bez względu na wiek czy styl życia.




– Siłą naszej marki jest jej autentyczność i miejsce, jakie zajmuje ona w polskich domach. Działania pod hasłem „Proste, że Łaciate" przekładają te atuty na spójną, nowoczesną opowieść. Chcemy, by Łaciate pozostawało blisko konsumentów na różnych etapach ich życia i odpowiadało na zmieniające się potrzeby zakupowe – mówi Dorota Grabowska, Dyrektor Marketingu SM Mlekpol.

Pierwsza odsłona kampanii poświęcona była mleku UHT, w listopadzie do komunikacji dołączają śmietanki UHT, serki śmietankowe i puszyste oraz twarogi. Każda z kategorii otrzymała własną warstwę kreatywną, ale przy zachowaniu wspólnego języka i wspólnej idei.

Działania marketingowe obejmują telewizję, platformy wideo, radio, programmatic i nośniki cyfrowe w przestrzeni miejskiej. W mediach społecznościowych pojawi się natomiast seria krótkich filmów z łaciatą krową w roli głównej. Przed świętami SM Mlekpol planuje także konkurs konsumencki.







**Zegarmistrz – Stary Rynek 13. Zapraszam poniedziałek – piątek od 9.00 – 17.00. Sobota od 10.00 – 14.00.**

*Wasz Zegarmistrz od 1981 roku*



# Kownacki wygrywa w Łomży

**W minioną sobotę w Łomży odbyła się duża gala sportów walki. W najważniejszym pojedynku Adam Kownacki zanotował udany powrót i efektownie pokonał Ezequiela Madernę. Argentyńczyk po stoczeniu 6 rund intensywnej walki nie wyszedł z narożnika, a Polak zanotował tym samym swoje dwudzieste pierwsze zwycięstwo w karierze.**

Ostatnie lata były trudnym okresem dla Adama Kownackiego. Niegdyś czołowy polski pięściarz kategorii ciężkiej przegrał 4 starcia, a po porażce z Kacprem Meyną zrobił sobie ponad 2-letnią przerwę. W tym roku dowiedzieliśmy się, że pochodzący z Łomży zawodnik stoczy kolejną walkę na gali Fight District 4. Rywalem Kownackiego został Argentyńczyk Ezequiel Maderna, a starcie miało odbyć się w kategorii bridger. Polak do tego pojedynku zgubił sporo kilogramów i intensywnie trenował, co widać było w samej rywalizacji. Od początku walka toczyła się w naprawdę dobrym tempie i zdecydowanie nie brakowało podczas niej ostrych wymian. Kownacki jednocześnie nie zmienił swojego stylu boksowania – Polak zadawał bardzo dużo ciosów, ale również sporo przyjmował. Warto dopowiedzieć, że Maderna również prezentował przyzwoity poziom i absolutnie nie przyjechał do Polski po wypłatę, ale zależało mu na zwycięstwie. W 6. odsłonie pojedynku Kownacki wyprowadził sporo mocnych uderzeń, które wylądowały na szczęce rywala. Wyraźnie zmęczony i rozbity przeciwnik nie wyszedł już do kolejnej odsłony, a tym samym Adam Kownacki wygrał przez techniczny nokaut i zanotował swoje dwudzieste pierwsze zwycięstwo w zawodowej karierze. Sam zainteresowany podsumował swój występ w następujący sposób: „Czuję się szczęśliwy i wdzięczny w związku z moim 21. zwycięstwem. Nic z tego nie byłoby możliwe w pojedynkę – ogromne podziękowania dla mojej rodziny, mojego zespołu, trenerów oraz wszystkich osób, które mnie wspierają i każdego dnia wykonują ciężką pracę za kulisami. Dziękuję kibicom za całe okazane wsparcie i sympatię. Idę dalej przed siebie, krok po kroku.” Walka Kownackiego na Fight District 4 określana była mianem „ostatniego rozdziału”. Czy było to jednak ostatnie starcie Polaka w zawodowej karierze? Tego najpewniej dowiemy się już niebawem. Tymczasem serdecznie gratulujemy zwycięstwa zanotowanego w Łomży!






# Zmiana trenera w ŁKS-ie Łomża

**Sezon 2026/27 w wykonaniu ŁKS-u Łomża jest póki co pasmem rozczarowań. Biało-Czerwoni walczą o utrzymanie w Betclic 3. Lidze, ale w miniony weekend musieli uznać wyższość Pelikana Łowicz, który w Łomży wygrał aż 4:0. Po tym spotkaniu klub wystosował komunikat, z którego wynika, że dotychczasowy trener zespołu – Maciej Tarnogrodzki – przestaje pełnić tę funkcję.**

ŁKS Łomża w obecnym sezonie spisuje się bardzo słabo. Biało-Czerwoni po letniej rewolucji kadrowej wciąż czekają na premierowe zwycięstwo w lidze i na obecny moment niestety zamykają stawkę Betclic 3. Ligi z dorobkiem 5 punktów. W minioną sobotę ŁKS mierzył się na swoim boisku z Pelikanem Łowicz i jak się okazało, ponownie musiał uznać wyższość swojego rywala, który zwyciężył aż 4:0. Niedługo po zakończonych zawodach klub na oficjalnych mediach społecznościowych zamieścił wpis, z którego wynika, że współpraca z trenerem Maciejem Tarnogrodzkim została zakończona. Były opiekun GKS-u Jastrzębie i innych klubów został w Łomży zatrudniony w kwietniu tego roku. Pod jego wodzą Biało-Czerwoni bardzo dobrze radzili sobie wiosną, ale niestety nie wywalczyli upragnionego awansu. Latem w klubie doszło do prawdziwej rewolucji kadrowej, a jesień była w wykonaniu ŁKS-u Łomża zdecydowanie gorsza. Póki co nie wiemy jeszcze, kto zostanie nowym opiekunem ekipy z ulicy Zjazd 18. Trenerowi Tarnogrodzkiemu dziękujemy za pracę wykonaną w Łomży i życzymy powodzenia w dalszej karierze.

# GKS Rutki spędzi zimę na fotelu lidera

**Jesienną rundę w Podlaskiej Klasie A bardzo dobrze zakończył GKS Rutki. Ekipa z okolic Zambrowa nie ukrywa, że w obecnej kampanii celuje w awans, a zanotowane w niedzielę zwycięstwo pozwoli GKS-owi spędzić zimę na pozycji lidera rozgrywek.**

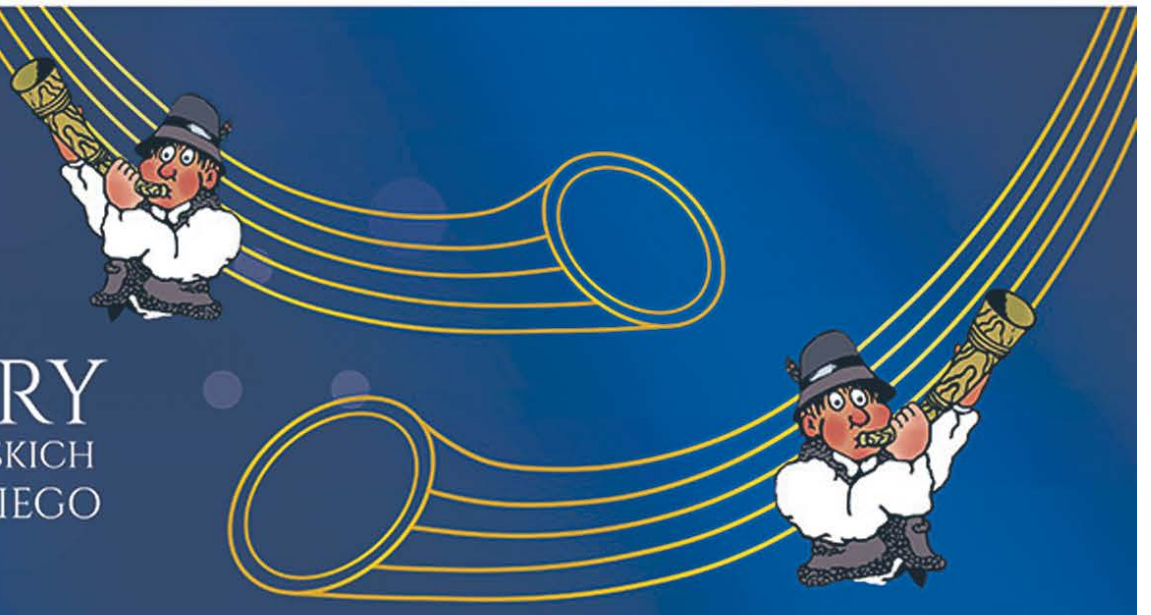
GKS Rutki to ambitny i ciekawy zespół, który od początku trwających rozgrywek Podlaskiej Klasy A spisuje się bardzo dobrze. Podopieczni trenera Pawła Olszewskiego w ostatnim spotkaniu rundy jesiennej mierzyli się w Radziłowie z miejscowym Zniczem. Już po pierwszej połowie wygrywali oni 2:0, a ostatecznie zakończyli zmagania z korzystnym dla siebie wynikiem 4:1. Bohaterem meczu został Kamil Gosiewski, który zanotował dwie bramki. Tym samym GKS Rutki podtrzymał dobrą passę i z dorobkiem 33 punktów w 12 spotkaniach zachował pozycję lidera stawki. Klub celuje w awans do Klasy Okręgowej, a po zanotowanej wczoraj wiktorii spędzi zimę na pozycji lidera. O ostatecznym sukcesie zadecydują wiosenne zmagania.






MUZEUM ROLNICTWA IM. KS. KRZYSZTOFA KLUKA W CIECHANOWCU

# 45. KONKURS GRY
## NA INSTRUMENTACH PASTERSKICH IM. KAZIMIERZA USZYŃSKIEGO



**27 LISTOPADA (PIĄTEK)**

*16:00 - 20:00* SPOTKANIE Z TWÓRCAMI INSTRUMENTÓW PASTERSKICH Z RUMUNII, SŁOWACJI I POLSKI

**28 LISTOPADA (SOBOTA)**

*08.00 - 10.00* REJESTRACJA UCZESTNIKÓW W KATEGORII LIGAWKI – DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROŚLI
*10.00 - 12.00* PRZESŁUCHANIA W KATEGORII LIGAWKI – DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROŚLI
*12.00 - 13.00* KONCERT
*12.00 - 13.00* REJESTRACJA W KATEGORII TRĄBY (BAZUNY, TROMBITY, ROGI PASTERSKIE) – DZIECI I MŁODZIEŻ
*13.00 - 13.30* PRZESŁUCHANIE W KATEGORII TRĄBY – DZIECI I MŁODZIEŻ
*13.30 - 14.30* KONCERT
*13.30 - 14.30* REJESTRACJA W KATEGORII TRĄBY (BAZUNY, TROMBITY, ROGI PASTERSKIE) - DOROŚLI
*14.30 - 15.30* PRZESŁUCHANIE W KATEGORII TRĄBY – DOROŚLI
*15.30 - 16.30* KONCERT
*15.30 - 16.30* REJESTRACJA W KATEGORII INNE INSTRUMENTY PASTERSKIE – DZIECI I MŁODZIEŻ ORAZ DOROŚLI
*16.30 - 19.30* PRZESŁUCHANIA W KATEGORII INNE INSTRUMENTY PASTERSKIE – DZIECI I MŁODZIEŻ ORAZ DOROŚLI

**29 LISTOPADA (NIEDZIELA)**

*09:30* ZBIÓRKA UCZESTNIKÓW KONKURSU PRZED PLEBANIĄ KOŚCIOŁA PW. TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ W CIECHANOWCU
*10:00* MSZA ŚW. W KOŚCIELE PW. TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ W CIECHANOWCU
*11:30* KONCERT GALOWY
*12:30* UROCZYSTE OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSU


PATRONAT HONOROWY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

WSPÓŁORGANIZATORZY
NIKiDW

PATRONAT MEDIALNY
TVP3 Białystok, Polskie Radio Białystok, WysokoMazowiecka24, NOWY KURIER, narew, Telewizja Tygodnik Portal, eWygMaz.pl, podlasie24.pl, krp

SPONSOR GŁÓWNY
Bank Spółdzielczy w Ciechanowcu

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY - PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU CELOWEGO